

Lipcowy spacer krajoznawczy

W sobotę 2 lipca 2011 roku osoby pragnące poznać coś nowego wyruszyły z prowadzącym wycieczkę, Krzysztofem Tęczą, na kolejną trasę. Tym razem, ze względu na zmiany komunikacyjne dotarliśmy do wodospadu Szklarka,



gdzie wyjątkowo nie było tłoku.

Mogliśmy zatem rozkoszować się pięknem tego miejsca. Gdy ruszyliśmy w dalszą drogę spotkaliśmy idącego do pracy fotografa, który od niepamiętnych czasów robi pamiątkowe zdjęcia przybywającym tu turystom. Pogoda była w sam raz, ani nie przygrzewało słońce, ani nie padał deszcz. Idąc leśną ścieżką wzdłuż górskiej rzeczki chłonęliśmy zapach rosnących tu drzew. Podziwialiśmy skały tworzące niesamowite kształty. W pewnym momencie poczuliśmy nawet zapach grzybów, co nas lekko zaskoczyło. Gdy dyskutowaliśmy czy to nie za wcześnie, wypatrzyliśmy piękny, zdrowy okaz. Za chwilę następny. I tak oto, zupełnie przypadkowo, mieliśmy pierwsze w tym



roku grzybobranie. Zadowoleni z takiej niespodzianki, obejrzelśmy kamień krzyżowy, ustawiony po powodzi w miejscu, gdzie woda nie powinna mu nic zrobić. A gdy spokojnie dotarliśmy do Piechowic zaraz podjechał autobus i zabrał nas do Jeleniej Góry.

Tyle tylko, że kierowca sprawił nam kolejną niespodziankę. Okazało się iż pojechał on przez Michałowice. Mogliśmy zatem przejechać przez tunel w skale, którym prowadzi szosa i zobaczyć jak zmieniła się zabudowa Jagniątkowa.

- Krzysztof Tęcza